

**Jan Mazur OSPPE, *Blask prawdy o człowieku, rodzinie i społeczeństwie. W kręgu myśli św. Jana Pawła II*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019, 106 stron (ISBN 978-83-8180-060-0)**

W adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis* o Eucharystii, źródle i szczytzie życia i misji Kościoła, Benedykt XVI wzywa chrześcijan do angażowania się w struktury tego świata, poprzez współdziałanie z instytucjami międzynarodowymi, państwowymi i prywatnymi. Chrześcijanin świecki wezwany do bezpośredniego podejmowania działalności społecznej i politycznej powinien odwoływać się do nauki społecznej Kościoła. „W tym cennym dziedzictwie, wywodzącym się z najstarszej tradycji kościelnej, znajdujemy elementy, które z głęboką mądrością wskazują kierunek reagowania chrześcijan na palące kwestie społeczne. Ta nauka, dojrzewając w ciągu całej historii Kościoła, charakteryzuje się realizmem i równowagą, co pomaga uniknąć poddawaniu się błędnym kompromisom czy też próżnym utopiom” (nr 91). W kontekście tej zachęty znany i ceniony badacz społeczny Jan Mazur OSPPE podejmuje refleksję nad nauczaniem papieża Jana Pawła II, której celem jest ukazanie społeczno-etycznej perspektywy w odniesieniu do kilku tematów i węzłowych kwestii życia politycznego, społecznego, kulturalnego i moralnego.

Analizując myśl społeczną Papieża, niepodobna nie uwzględnić jej punktu wyjścia, jakim jest prawda o człowieku. Bez trudu można w nim dostrzec bezkompromisowego obrońcę człowieka - każdego człowieka, bez względu na to, jaką wyznaje religię i jaki ma światopogląd. Cały jego pontyfikat naznaczony był wszakże zmaganiem o godność i podstawowe prawa człowieka. Jego nauczanie jawi się jako blask prawdy o człowieku, jego godności i prawach, a także o rodzinie i społeczeństwie. Zdaniem Jana Pawła II osoba ludzka powinna znaleźć się w centrum życia społecznego, a także w centrum zglobalizowanego świata, w którym panuje nie tylko wolny rynek, ale powinna być realizowana globalna solidarność. Troska o człowieka jako osoby stanowi podstawą przesłankę całego nauczania papieskiego odnośnie do szeroko rozumianych spraw społecznych. W nauczaniu tym można wyszczególnić wymiary społeczne przeniknięte wymiarami teologicznymi. Na te ostatnie składają się najważniejsze prawdy wiary objawionej przez Boga, mianowicie: tajemnica Jezusa Chrystusa, tajemnica zbawienia i tajemnica Kościoła, w szczególności zaś tajemnica Kościoła domowego, jakim jest chrześcijańska rodzina. Natomiast wymiary społeczne można by wyrazić w słowach - kluczach: „człowiek”, „rodzina”, „społeczeństwo” i „praca”.

Specyficzna misja Kościoła katolickiego ma przede wszystkim wymiar duchowy (zaspokajanie głodu Boga) i moralny (kształtowanie cnót osobistych i społecznych oraz obywatelskich). Nie wypowiadając się na tematy bezpośrednio związane z bieżącą polityką, może on kształtować ludzkie sumienia i wspólnie

nie z innymi poszukiwać wytycznych dla sprawiedliwej i godnej polityki opartej na wartościach oraz przyczyniać się do tworzenia takich warunków społecznych i psychologicznych, w których te wartości mogą się rozwijać.

Myśl społeczna zawarta w nauczaniu Jana Pawła II nie jest łatwa do prześledzenia w całości. Jej warstwę słowną przenika i w pewnym sensie także tłumaczy doświadczenie Papieża z Polski. Wystarczy tylko zauważyć, że pochodzi on z niższych warstw społecznych, studiował polonistykę na uniwersytecie jako student „świecki”, był robotnikiem, aktorem, a w końcu został duszpasterzem, będąc jednocześnie filozofem i teologiem. Przeżył lata hitleryzmu i stalinizmu, oglądając na własne oczy okrucieństwa, będące konsekwencjami obu tych nieludzkich systemów politycznych.

Recenzowana książka nie jest bynajmniej czymś w rodzaju syntezy, lecz jedynie wprowadzeniem i zachętą do lektury nauczania społecznego Papieża z Polski. Sprowadza się ona do prezentacji jedynie zasadniczych linii, na podstawie których można analizować to nauczanie zawarte w poszczególnych dokumentach papieskich. Refleksja rozpoczyna się od przywołania programowej, pierwszej encykliki zatytułowanej *Redemptor hominis* z dnia 4 marca 1979 roku. Następnie rozważania obejmują trzy encykliki społeczne, które wyszły spod pióra Jana Pawła II, mianowicie: *Laborem exercens* z dnia 14 września 1981 roku (w dziewięćdziesiątą rocznicę ogłoszenia encykliki *Rerum novarum* Leona XIII), *Sollicitudo rei socialis* z dnia 30 grudnia 1987 roku (z okazji dwudziestej rocznicy wydania encykliki *Populorum progressio* Pawła VI) i *Centesimus annus* z dnia 1 maja 1991 roku (w setną rocznicę *Rerum novarum*). Poza encyklikami o charakterze ściśle społecznym Papież wiele miejsca poświęca sprawom społecznym, także w innych dokumentach. Prezentowana książka uwzględnia te spośród nich, które w literaturze przedmiotu uważane są za najważniejsze. Należą do nich dwie encykliki zawierające treści społeczno-moralne: *Veritatis splendor* z dnia 6 sierpnia 1993 roku (o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła) i *Evangelium vitae* z dnia 25 marca 1995 roku (o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego). Wskazują one na podstawy moralności chrześcijańskiej, która nie pozostaje bez istotnego znaczenia dla sfery życia rodzinnego, społecznego, gospodarczego i politycznego.

Autor słusznie uwzględnił także trzy posynodalne adhortacje apostołskie: *Familiaris consortio* z dnia 22 listopada 1981 roku (o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w dzisiejszym świecie), *Christifideles laici* z dnia 30 grudnia 1988 roku (o powołaniu i misji wiernych świeckich w Kościele i świecie) oraz *Ecclesia in Europa* z dnia 28 czerwca 2003 roku (o Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy). Całość rozważań kończy omówienie listu apostołskiego *Gratissimam sane* z dnia 2 lutego 1994 roku (formalnie zatytułowanego: *List do Rodzin*), podejmującego temat rodziny jako „pierwszej i z wielu względów najważniejszej drogi Kościoła” w perspektywie cywilizacji miłości.

Wgląd w najważniejsze dokumenty społeczne Jana Pawła II nie daje jeszcze podstawy, by jego myśl społeczną ująć w sposób całościowy. Należy mieć świadomość, że każda podróż apostołska Papieża, niemal każda jego homilia czy

niejedno okolicznościowe przemówienie zawierają w sobie niezwykle bogactwo myśli. Jeśli chodzi o jego nauczanie społeczne, to warto uświadomić sobie jedną z charakterystycznych cech tego nauczania. Jest nią niezwykła umiejętność odwoływania się do trwałych i niezmiennych zasad moralnych, by je aplikować do zmiennych warunków i okoliczności życia społecznego. Janowi Pawłowi II udaje się po mistrzowsku treść trwałych zasad wyrazić językiem konkretności. Dzięki temu jest w stanie uchwycić wciąż przeobrażającą się kwestię społeczną. Jednakże stara się dochować wierności swojej misji prorockiej, nie wdając się w dyskurs wykraczający poza „magisterium pastorale”. Dlatego nie formułuje żadnych konkretnych (szczegółowych) programów czy doktryn. Ten rodzaj aktywności pozostawia jako zadanie nade wszystko wiernym świeckim. Apeluje do nich, by nie ustawali w wysiłkach na rzecz lepszego świata.

Jan Paweł II konsekwentnie realizuje linię przyjętą w swojej programowej encyklice *Redemptor hominis*. Najważniejszą „stawką” jest więc człowiek, będący pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa. Jest to wszakże droga wyznaczona przez samego Chrystusa. Promocję godności człowieka Papież z Polski uważa za imperatyw, któremu daje wyraz niemal w każdej wypowiedzi na tematy społeczne. Niekiedy czyni to w formie i kontekście, które zaskakują swoją oryginalnością. Ale trzeba przyznać, że Jan Paweł II nie ustaje również w promocji dobrego społeczeństwa. Wpisuje się ona w szerszą jego strategię określaną mianem cywilizacji miłości czy cywilizacji życia. Jest to zarazem promocja wartości i zasad chrześcijańskich, które zdają się być śmiertelnie zagrożone ze strony cywilizacji śmierci. Papież jest świadomy powagi sytuacji. Wiedziony intuicją wiary, usilnie broni nie tyle doktryn, systemów czy nawet cywilizacji, choćby cywilizacji miłości, ile walczy o człowieka - każdego, konkretnego człowieka.

Kościół uświadamia sobie dzisiaj coraz bardziej, że przedmiotem jego troski i odpowiedzialności nie jest abstrakcyjny człowiek, ale realny, konkretny i historyczny, także ten żyjący w ubóstwie czy na marginesie struktur społecznych. Podejmuje więc zmaganie, ale motywuje je racją zbawczą człowieka. Jeśli tę walkę uzasadnia względami społecznymi, politycznymi, gospodarczymi czy kulturowymi, cywilizacyjnymi, to nie są one najważniejsze. Liczy się przede wszystkim człowiek, prawda o jego nadprzyrodzonym powołaniu i przeznaczeniu do życia wiecznego. Budowanie sprawiedliwego społeczeństwa spoczywa przede wszystkim na systemie politycznym, zarówno w poszczególnych państwach, jak i we wspólnotach międzynarodowych. Kościół ze swej strony pragnie wnieść swój wkład moralny w budowanie cywilizacji sprawiedliwości i miłości (społeczeństwo etyczne). Chodzi o prawdziwie ludzkie i braterskie relacje w społeczeństwie (społeczeństwo na miarę człowieka, społeczeństwo personalistyczne).

W sumie można skonstatować, że myśl społeczna Papieża z Polski koncentruje się na człowieku jako osobie, który konkretyzuje się w ramach wspólnot przez współdziałanie. Wyrazem tego współdziałania jest praca i cały jej efekt

ujawniający się pod postacią określonej kultury. Wszystkie te wymiary są oczywiście bardzo ważne, ale nie oddają jeszcze pełnej prawdy o naturze społeczności. Niezbędny jest także wymiar duchowy, nadprzyrodzony. Walka o człowieka w gruncie rzeczy jest zmaganiem o jego duszę. Papież podejmując nauczanie w sprawach społecznych, stara się nie zapominać o tym, że uczestniczy w swoistej walce duchów, której stawką jest człowiek, jego wieczne zbawienie, a także jego bytowanie w ziemskiej społeczności, gdyż ma ono na to zbawienie realny wpływ. Chodzi o walkę duchów w znaczeniu religijnym, która dla „świeckich” nauk społecznych jest przedmiotowo niedostępna, co wcale nie oznacza, że jest ona bez istotnego znaczenia.

Jan Paweł II podjął wielki wysiłek, aby odczytywać rzeczywistość społeczną w świetle Ewangelii i przez swoje coraz bardziej konkretne wypowiedzi przyczynić się do rozwiązywania kwestii społecznych osiągających dzisiaj niekiedy wymiary planetarne. Jego wkład w rozwiązywanie kwestii społecznych polega głównie na ewangelicznym świadectwie i wyraża się w głoszeniu wartości moralnych i duchowych, które nadają sens życiu oraz kierują konkretnymi wyborami, także na płaszczyźnie gospodarki i pracy, demokracji, ochrony środowiska naturalnego, bezrobocia czy globalizacji. W istocie rzeczy chodzi o budowanie społeczeństwa na miarę godności człowieka, z uwzględnieniem przede wszystkim uniwersalnych wartości moralnych. Magisterium społeczne Kościoła katolickiego wspierane wynikami badań naukowych wypracowuje, formułuje i wyklada swoją doktrynę społeczną jako zbiór wskazań skierowanych nie tylko do ludzi wierzących, ale także do wszystkich osób dobrej woli, celem rozjaśnienia wspólnej drogi ku rozwojowi oraz integralnemu wyzwoleniu człowieka.

Wspomniane akcenty można łatwo dostrzec w omawianej publikacji Jana Mazura OSPPE. Książka zainteresuje zapewne zarówno tych, którzy profesjonalnie zajmują się katolicką nauką społeczną albo do niej się odwołują w swojej pracy społecznej, kulturalnej czy politycznej, ale także tych wszystkich, którym bliska jest sprawa budowania humanistycznego (personalistycznego) ładu społecznego w naszym kraju. Przemyślenie wskazań etyczno-społecznych Kościoła katolickiego może mieć duże znaczenie dla przeprowadzanych w Polsce reform społecznych, gospodarczych i politycznych. W rzeczywistości chodzi bowiem o człowieka i jego godność, o wspólne dobro wszystkich ludzi. Książka zatytułowana *Blask prawdy o człowieku, rodzinie i społeczeństwie. W kręgu myśli św. Jana Pawła II* jakby wychodzi naprzeciw temu społecznemu wyzwaniu. Porządkuje w metodologicznie poprawny sposób nauczanie społeczne Jana Pawła II. Ma niewątpliwy walor naukowy i stanowi wkład w rozwój katolickiej nauki społecznej. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, gdy to nauczanie popada w zapomnienie, lub jest zastępowane przez jednostronne moralizatorstwo społeczne. Warto i trzeba przypominać i analizować myśl społeczną Papieża z Polski, gdyż wciąż zachowuje ona swoją aktualność.

ks. prof. Janusz Mariański